

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Barbara Skoczowska

w sprawie **R. B.**

oskarżonego o czyn z art. 270 § 2 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 31 maja 2021 r.

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w G.

z dnia 7 października 2019 r., sygn. akt II K (...), i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania

na podstawie art. 539e § 2 k.p.k.

### **p o s t a n o w i ł:**

**1. oddalić skargę;**

**2. kosztami postępowania skargowego obciążyć  
oskarżonego.**

### UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył R. B. o to, że: w dniu 18 kwietnia 2017 r. w miejscowości Z. przy ulicy (...) w gminie S. województwie (...) użył blankietu w postaci czystej kartki, na której znajdował się podpis pracownika T. S. do sporządzenia dokumentu stanowiącego rozwiązanie umowy o pracę, a następnie w dniu 27 kwietnia 2017 r. poświadczył nieprawdę w dokumencie w postaci świadectwa pracy wyżej wymienionego poprzez wskazanie w nim, że rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło

na podstawie porozumienia stron, pomimo iż porozumienie takie nie zostało zawarte i podpisane przez poszkodowanego T. S., tj. o czyn z art. 270 § 2 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 7 października 2019 r., sygn. akt II K (...), uniewinnił R. B. od popełnienia zarzuconego mu czynu i kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. Wyrok ten został zaskarżony na niekorzyść oskarżonego przez prokuratora, który domagał się uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy w P. uwzględnił tę apelację i wyrokiem z dnia 15 lipca 2020 r., sygn. akt XVIII Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w G.

Od wyroku Sądu odwoławczego obrońca oskarżonego wniósł skargę, o której mowa w art. 539a § 1 k.p.k., po rozpoznaniu której Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 25 listopada 2020 r., V KS 26/20, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. (do akt sprawy II K (...)) dołączono wadliwie sporządzony odpis wyroku, któremu omyłkowo nadano postać postanowienia – k. 323-325).

Sąd Okręgowy w P. wyrokiem z dnia 28 stycznia 2021 r., sygn. akt IV Ka (...), uchylił wyrok Sądu Rejonowego w G. z dnia 7 października 2019 r., sygn. akt II K (...) i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Skargę na wyrok kasatoryjny Sądu odwoławczego wniósł obrońca oskarżonego, zarzucając:

1. naruszenie art. 437 § 2 zd. 2 in fine k.p.k. poprzez jego błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji pomimo braku ku temu przesłanek, a w szczególności poprzez nieprawidłowe przyjęcie, iż konieczne jest przeprowadzenie na nowo przewodu sądowego w całości oraz nieprawidłowe przyjęcie, iż możliwa jest zmiana opisu czynu oskarżonego, która nie stanowiłaby wyjścia poza granice aktu oskarżenia;
2. naruszenie art. 439 § 1 pkt 7 k.p.k. poprzez wydanie wewnętrznie sprzecznego orzeczenia uniemożliwiającego jego wykonanie, przez

przyjęcie, iż oskarżony R. B. jest oskarżony z art. 270 § 2 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k. - co jest sprzeczne z treścią zarzutu wskazanego w akcie oskarżenia.

W oparciu o te zarzuty autor skargi postulował uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi odwoławczemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga nie jest zasadna, bowiem realia sprawy każą przyjąć, że rzeczywistą przyczyną, dla której Sąd Okręgowy wydał wspomniany wyrok, jest wypadek wskazany w art. 454 k.p.k., który w art. 437 § 2 k.p.k. został wymieniony jako uprawniający do uchylenia orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Temu stwierdzeniu tylko pozornie przeczy fakt, że w pkt 5.3.1. uzasadnienia wyroku sporządzonego na formularzu UK 2 Sąd Okręgowy wskazał na dwie przyczyny, dla których wydał wspomniany wyrok: konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości oraz, z powołaniem art. 454 § 1 k.p.k., że sąd odwoławczy nie może skazać oskarżonego, który został uniewinniony. Uchylenie wyroku Sądu *meriti* z tych dwóch przyczyn byłoby nieprawidłowe, bowiem nie zachodzi zbieg kasatoryjnych podstaw z art. 454 § 1 k.k. i z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, choć w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. użyto między nimi spójnika alternatywy nierozłącznej „lub”. Jednak wykładnia logiczna wskazuje, że te podstawy wzajemnie się wykluczają. Niedopuszczalne byłoby bowiem przeprowadzenie przez sąd odwoławczy całego postępowania dowodowego w wypadku zaskarżenia wyroku, o którym mowa w art. 454 § 1 k.p.k. w celu stwierdzenia, czy zachodzą podstawy do skazania – arg. Z art. 452 § 2 (tak D. Świecki w: D. Świecki red., Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany LEX/el. 2021, teza 45 *in fine* do art. 539a. Zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2018 r., IV KS 4/18).

Jednak o tym, że nie z powodu konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości, a z uwagi na treść art. 454 § 1 k.p.k. zakazującego sądowi odwoławczemu skazania oskarżonego, który został uniewinniony w pierwszej instancji, wyrok Sądu Rejonowego został uchylony z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, świadczy wywód zawarty w uzasadnieniu wyroku. Sąd *ad*

quem wskazał m.in., że „Sąd Rejonowy przeprowadził w niniejszej sprawie wyczerpujące postępowanie dowodowe, na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim dowody przeanalizowane przez ten Sąd w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała konieczność przeprowadzenia jeszcze jakiegoś innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowego zdarzenia. (...). W toku postępowania zostały wyjaśnione – zgodnie z nakazem płynącym z dyspozycji przepisu art. 366 § 1 k.p.k. – wszystkie istotne dla sprawy okoliczności. Nadto, wbrew wywodom apelacji, zdaniem Sądu Okręgowego, zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie wykracza poza zakreślone przepisem art. 7 k.p.k. granice sędziowskiej swobody ocen”. W dalszej części uzasadnienia Sąd odwoławczy stwierdził, że „w niniejszej sprawie konieczne było uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia przez Sąd I instancji, lecz nie z powodu obrazu przepisów postępowania”, jak też „nie z powodu popełnienia przez Sąd I instancji błędu w ustaleniach faktycznych” oraz że istotą sprawy jest popełnienie przez Sąd I instancji błędu polegającego na niezastosowaniu do prawidłowo ustalonego stanu faktycznego przepisu art. 270 § 2 k.k., jako że „Sąd Rejonowy w G. ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy w sposób odpowiadający zasadzie wyrażonej w art. 2 § 2 k.p.k., nie wiadomo jednak dlaczego i na jakiej podstawie doszedł jednak do wniosku, że nie może zmienić opisu czynu z art. 270 § 2 k.k. bez wychodzenia poza ramy skargi”. Sąd Okręgowy zaznaczył, że „nie może budzić wątpliwości, iż Sąd Rejonowy popełnił błąd przyjmując, iż konieczna jest taka zmiana opisu czynu oskarżonego R. B., która stanowiłaby wyjście poza granice skargi zakreślone w akcie oskarżenia. Przypisanie oskarżonemu jedynie nadania biegu wypełnionemu blankietowi i wprowadzenia go do obiegu prawnego poprzez zaakceptowanie i przekazanie do działu księgowości nie modyfikuje zarzutu aktu oskarżenia w taki sposób, aby doszło do przekroczenia granic oskarżenia. Modyfikacji uległby jedynie opis zachowania oskarżonego poprzez przyjęcie, że nadał wypełnionemu blankietowi bieg, co mieści się w pojęciu użycia blankietu. Nie uległby natomiast zmianie rodzaj przestępstwa, przedmiot jego ochrony, miejsce i czas działania, ani osoba

oskarżonego czy osoby pośrednio pokrzywdzonej tym działaniem oskarżonego”. Nie pozostawia to wątpliwości, że gdyby nie zakaz zawarty w art. 454 § 1 k.p.k., doszłoby do skazania R. B. przez Sąd odwoławczy i ta przeszkoda sprawiła, że Sąd ten wydał wyrok kasatoryjny. Dodatkowo upewniają też o tym sformułowane przez Sąd *ad quem* wskazania co do dalszego postępowania, zgodnie z którymi „sporządzając pisemne uzasadnienie wydanego wyroku, Sąd Rejonowy winien, pamiętając o treści art. 424 k.p.k., dokładnie i szczegółowo przedstawić zasadność zmiany opisu czynu przypisanego oskarżonemu i zastosowaną kwalifikację prawną oraz ewentualnie wymierzoną oskarżonemu karę (...)”.

Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, że rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego, ogranicza się do badania, czy sąd odwoławczy kierował się podstawami wydania wyroku kasatoryjnego wskazanymi w art. 539a § 3 k.p.k. oraz czy takie rozstrzygnięcie było w konkretnej sprawie konieczne. Zatem bada, czy w sprawie - na etapie postępowania przed sądem pierwszej lub drugiej instancji - zachodzi tzw. bezwzględna przyczyna odwoławcza albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k. do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego. Poza istnieniem uchybienia określonego w art. 439 § 1 k.p.k., nie może więc oceniać, czy zaistniały merytoryczne podstawy do wydania określonego rodzaju wyroku, a w niniejszej sprawie, czy istotnie, jak utrzymuje autor skargi, skazanie R. B. przy zmianie opisu czynu w sposób sugerowany przez Sąd Okręgowy stanowiłoby wyjście poza granice określone aktem oskarżenia (zob. np. postanowienia: z dnia 5 lipca 2018 r., V KS 15/18; z dnia 23 stycznia 2019 r., III KS 34/18; z dnia 7 maja 2020 r., IV KS 4/20 z dnia 10 lutego 2021 r., IV KS 3/21). W takim razie wypada poprzestać na odnotowaniu, że wywód Sądu II instancji w tym zakresie, który stanowi zapatrywanie prawne w rozumieniu art. 442 § 3 k.p.k., został oparty na rzeczowej argumentacji, zaś obrońca może z nim polemizować w dalszym toku postępowania przed sądami powszechnymi.

Za wręcz niezrozumiałą trzeba uznać zarzut z pkt 2 skargi. Pomijając, że z uwagi na rozstrzygnięcie zamieszczone w zaskarżonym wyroku nie podlega on wykonaniu w trybie określonym przepisami Kodeksu karnego wykonawczego, zatem wykluczona jest niemożliwość jego wykonania w rozumieniu art. 439 § 1 pkt

7 k.p.k., w treści wyroku Sądu Okręgowego żadna sprzeczność nie zachodzi. W wyroku tym rzeczywiście podano, że R. B. został oskarżony z art. 270 § 2 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., chociaż w akcie oskarżenia wskazano, że chodzi o czyn z art. 270 § 2 k.k. i art. 271 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Można więc mówić li tylko o zaistnieniu oczywistej omyłki pisarskiej możliwej do sprostowania w trybie art. 105 k.p.k.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu, co skutkowało obciążeniem oskarżonego kosztami postępowania skargowego.